

# Wspominając matkę

*Szabkar*

Słuchaj uważnie, Tsodruku Rangdrołu!

Powiadasz, że matka, która w tym życiu  
Nosila cię w łonie, była dobra.  
Czemu więc nie poświęcisz choćby jednej myśli  
Pomocy, jaką otrzymałeś od innych  
Rodziców z niezliczonych wcześniejszych żywotów?

Wszystkie te stare matki cierpią dziś  
Od upału, chłodu, głodu, pragnienia i niewoli,  
Są okaleczone, pogrążone w nędzy i chore –  
Jak więc mogłeś o nich zupełnie zapomnieć?

Każda istota była ci kiedyś kochającą matką.  
Jeśli prawdą jest – a mówi to sam Budda –  
Że nie ma żadnej różnicy między  
Matką z tego żywota i wszystkimi poprzednimi,  
Dlaczego uparcie traktujesz je inaczej?  
Skąd ta dyskryminacja?  
Dobrze to sobie przemyśl!

Zaniedbywanie dawnych matek i pamiętanie  
Tylko o jednej jest zwykłym przywiązaniem,  
Nie przypisuj więc sobie współczucia!  
Póki jesteś stronniczy i lgniesz,  
Nie ma mowy o wyzwoleniu z samsary.  
Odczuwając przywiązanie, nie waż się  
Twierdzić, żeś wyrzekł się spraw tego życia!

Zapominając o wszystkich matkach  
I roniąc łzy tylko nad ostatnią,  
Okryjesz się wstydem w oczach  
Nauczyciela, Buddów i ich dziedziców!

Zastanów się, ile zawdzięczasz poprzednim matkom!  
Jeśli zapłaczesz nad ich losem,  
Uradujesz Nauczyciela, Buddów i ich następców.

Tak samo jak niepokoisz się o dzisiejszą matkę,  
Kontempluj cierpienia i zgrzyoty wszystkich  
Nieszczęsnych istot, które były ci matkami wcześniej,  
I płacz nad nimi dniem i nocą.

Tak samo jak kochasz dzisiejszą matkę,  
Znajdź w sobie miłość dla wszystkich istot, matek z przeszłości,  
Obudź też współczucie i bodhicittę,  
Wpisując się w ten sposób w poczet mahajany.

Rozpamiętuj bez końca dobroć  
Istot z sześciu światów, ukochanych rodziców.  
Jeśli otoczysz je troską, jaką otrzymałeś od ostatniej matki,  
Pokochają cię jak własne dziecię.

*Tymi słowy zwrócił się do samego siebie Tsodruk Rangdrol, gdy zaczął raz myśleć o matce.*

Przekład na język polski: Adam Kozieł